

POSTANOWIENIE

23 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 23 kwietnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa C. w L. w Irlandii

przeciwko M. S.

o zapłatę,

na skutek wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Agnieszki

Piotrowskiej od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego

Marty Romańskiej

od rozpoznania sprawy

odrzuca wniosek.

UZASADNIENIE

W sprawie ze skargi kasacyjnej zarejestrowanej pod sygn. II CSKP 235/23 (z powództwa C. w L. przeciwko M. S.) złożony został wniosek powoda o zbadanie na podstawie art. 29 § 5 – 7 i 9 ustawy o Sądzie Najwyższym wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego Sądu Najwyższego Marcina Łochowskiego z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i postępowaniu po powołaniu. W wyniku losowania przeprowadzonego 3 października 2023 r. wyznaczono skład do rozpoznania tego wniosku.

Pismem z 28 lutego 2024 r. sędzia Sądu Najwyższego Marcin Łochowski wniósł o wyłączenie z tego składu sędziego Sądu Najwyższego Marty Romańskiej. Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej

z 28 lutego 2023 r. rozpatrzenie tego wniosku przydzielono sędziemu Sądu Najwyższego Agnieszce Piotrowskiej,

Pismem z 8 marca 2024 r. sędzia Sądu Najwyższego Marcin Łochowski wniósł o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Agnieszki Piotrowskiej od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Marty Romańskiej, wskazując jako podstawę wniosku art. 49 § 1 k.p.c. w zw. z art. 29 § 24 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie jako istotne jawi się pytanie o możliwość formułowania przez stronę (uczestnika postępowania) w trybie art. 49 § 1 k.p.c. wniosku o wyłączenie sędziego wyznaczonego do orzekania w incydentalnym postępowaniu w przedmiocie wyłączenia sędziego. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpatrującym wniosek, wniosek taki jest niedopuszczalny.

Instytucja wyłączenia sędziego jest jedną z gwarancji bezstronności sądu (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2002 r., SK 27/01). Instytucja wyłączenia sędziego pozostaje w ścisłym związku z niezależnością i bezstronnością sądu. Wartości te określają, obok niezawisłości sędziowskiej, najważniejsze cechy charakteryzujące funkcje sądów jako instytucji sprawujących wymiar sprawiedliwości (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2005 r., SK 53/04). Instytucja wyłączenia sędziego służy nie tylko umacnianiu bezstronności i niezawisłości sądu, lecz także podnoszeniu autorytetu wymiaru sprawiedliwości (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 20 lipca 2004 r., SK 19/02; 13 grudnia 2005 r., SK 53/04; 24 czerwca 2008 r., P 8/07).

Na tle art. 49 § 1 k.p.c. nie ulega wątpliwości, że regulacja ta daje możliwość wnioskowania o wyłączenie sędziego wyznaczonego do rozpoznania danej sprawy co do *meritum*. Wymaga jednak rozważenia, czy przez „sprawę” w rozumieniu art. 49 k.p.c. należy rozumieć również postępowanie incydentalne, rozpoznawane poza głównym tokiem sprawy, a w szczególności, czy strona może domagać się wyłączenia sędziego wyznaczonego jedynie w postępowaniu ubocznym, którego przedmiotem jest wniosek o wyłączenie sędziego, a zatem sędziego,

który nie jest sędzią orzekającym w danej sprawie, a bierze wyłącznie udział w jednym ze stadiów postępowania głównego.

W świetle ugruntowanego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego prawo do sądu nie ma bezwzględnego i absolutnego charakteru, stwarzającego uprawnionemu możliwość nieograniczonej ochrony swych praw na drodze sądowej w ramach każdej procedury i każdego typu postępowania (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2000 r., K 21/99). Gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. Trybunał wskazuje, że na tym polega właśnie istota odpowiedniego równoważenia mechanizmów procesowych, gdzie ceną większej efektywności i szybkości postępowania jest niejednokrotnie wprowadzenie silniejszych rygorów formalnych, bardziej dyscyplinujących zachowania stron, zawężających zakres dostępnych środków procesowych czy też zawężających zakres kontroli instancyjnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2004 r., P 2/04).

Z kolei w wyroku z 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że nie może budzić zasadniczych zastrzeżeń dążenie ustawodawcy do takiego ukształtowania procedury rozpoznawania wniosków o wyłączenie sędziego, które respektując podstawowy cel tej instytucji, zapewni jednocześnie poszanowanie powagi i dobrego imienia sądu (wymiaru sprawiedliwości), jak również ochronę praw innych uczestników postępowania. Z tego choćby względu uznać należy za uzasadnione i pożądane obowiązywanie takich rozwiązań prawnych (procesowych), których celem jest zapobieżenie nadużywaniu tej instytucji. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny podkreślił tym samym, że znaczenie i rola instytucji wyłączenia sędziego wymaga stworzenia procedur pozwalających z jednej strony na jej realne stosowanie, ale z drugiej zapobiegających jej nadużywaniu.

Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać za niedopuszczane zgłaszanie przez stronę (uczestnika) wniosku o wyłączenie sędziego w postępowaniu wpadkowym o wyłączenie sędziego. Takie ograniczenie możliwości korzystania

z instytucji wyłączenia sędziego służy dobru wymiaru sprawiedliwości w tym znaczeniu, że prowadzi to do zdecydowanego przyspieszenia toku postępowania, a tym samym realizuje istotny z punktu widzenia zasad państwa prawa postulat tworzenia rozwiązań sprzyjających efektywności postępowania sądowego.

Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do umożliwienia nadużyć procesowych, polegających na tym, że strona – dążąc do realizacji swoich interesów procesowych – instrumentalnie mogłaby wykorzystywać instytucję wyłączenia sędziego. Składając „wielostopniowe” wnioski o wyłączenie sędziego w postępowaniach incydentalnych, których przedmiotem jest wyłączenie sędziego, strona mogłaby doprowadzić do udaremnienia wydania przez sąd rozstrzygnięcia w sprawie głównej w rozsądnym terminie a nawet do paraliżu postępowania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2022 r., I NWW 186/22). Co więcej – poprzez składanie wielokrotnych wniosków o wyłączenie sędziego na poszczególnych etapach postępowań incydentalnych o wyłączenie sędziego, strona (uczestnik) mogłaby doprowadzić do ukształtowania składu sądu, odpowiadającego jej oczekiwaniom. Kwestia jest szczególnie aktualna w sytuacji, gdy poglądy poszczególnych sędziów stają się znane szerokiemu gronu osób, a co za tym idzie – możliwe jest przewidywanie stanowiska zajmowanego przez nich w sprawie. Nie ma wątpliwości, że mechanizm taki obniża skuteczność i efektywność wymiaru sprawiedliwości. Bez wątpienia tego rodzaju nadużycie praw procesowych nie służy określonemu w Konstytucji RP oraz prawie Unii Europejskiej celowi, jakim jest gwarancja bezstronności czy szerzej rzetelności procesu. Nie służy również budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie, tego rodzaju praktyka prowadzi niejednokrotnie do wypaczenia sensu tej ochrony, przewlekłości postępowania lub naruszenia winny sposób praw innych stron postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2021 r., I NWW 1/21).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]

